

Japonizm w Europie



Wielu europejskich artystów czerpało inspirację z japońskich drzeworytów. Część z nich utrzymywała, że po raz pierwszy zobaczyła je w sklepach, gdzie pełniły funkcję papieru, w który pakowano porcelanę sprowadzaną do Francji. Własną kolekcję drzeworytów *ukiyo-e* posiadali: Vincent van Gogh, Paul Gauguin, Claude Monet i Auguste Rodin.

Claude Monet był jednym z pierwszych entuzjastów sztuki japońskiej, w wielu jego pracach można odnaleźć dalekowschodnie rekwiizyty. Przykładem jest portret Émile'a Zoli, na którym widać gabinet pisarza ozdobiony drzeworytami.

Edgar Degas i Henri de Toulouse-Lautrec, zainspirowani tematami drzeworytów, przedstawiali pochłonięte codziennymi czynnościami kobiety na wzór japońskich piękności.

James Whistler (1) oraz Henri de Toulouse-Lautrec (2) zostawiali na swoich obrazach sygnatury, które przypominały pieczęci cenzorów z drzeworytów *ukiyo-e*.



Drzeworyty uchodziły za nowoczesne ze względu na styl i temat. Były podstawą do stworzenia nowej, dekoracyjnej sztuki Art Nouveau.

W drugiej połowie XIX wieku artyści europejscy „odkryli” sztukę Japonii, która właśnie wtedy, po dwustu latach izolacji, otworzyła się na świat. W Paryżu organizowano wystawy sztuki japońskiej, którą z pasją popularyzowali marszandzi i kolekcjonerzy. **JAPONIZM** stał się modą, w swoich pracach twórcy chętnie wykorzystywali orientalne rekwiizyty – parasolki czy wachlarze – zaowocował także głębszymi przemianami w sztuce, przynosząc nowy sposób postrzegania i przedstawiania rzeczywistości. Wpływ sztuki japońskiej widać w redukcji środków wyrazu, asymetrii kompozycji, ciasnym kadrowaniu, pokazującym wycinek większej całości, spłaszczeniu perspektywy oraz linearyzmie. Drzeworyty *ukiyo-e* zmieniły podejście do natury. Głównym tematem obrazów stały się drzewa, kwiaty i ptaki.

W Galerii Sztuki XIX Wieku znajduje się wiele dzieł, których twórcy inspirowali się sztuką Japonii. Porównaj je z drzeworytami *ukiyo-e*. Czy dostrzegasz podobieństwo?



Japonizm w Galerii Sztuki XIX Wieku



1 JÓZEF CHELMOŃSKI KUROPATWY

Wpływy japońskiego postrzegania natury dostrzegamy również w twórczości Józefa Chelmońskiego. Krajobraz zimowy został ukazany niemal monochromatycznie, a przedstawienie kuropatw, można porównać do drzeworytów *kachoga*, ukazujących kwiaty i ptaki. Drzeworyty *ukiyo-e* często utrwały ulotne zjawiska przyrody jak wiatr, deszcz czy zamieć.

A PORÓWNAJ: UTAGAWA HIROSHIGE
PROM W SAKASAI



4 JULIAN FAŁAT KRAJOBRAZ ZIMOWY Z RZEKĄ

W podróż po Japonii Julian Fałat wyruszył w 1885 roku. Był pierwszym polskim artystą, który bezpośrednio poznał tamtejszą sztukę i kulturę. Przemierzył nawet słynną drogę Tōkaidō, prowadzącą z Tokio do Kioto. W swoich wspomnieniach dużo miejsca poświęcił opisom krajobrazu, podkreślał przy tym szczególnie stosunek Japończyków do natury, ich szacunek do przyrody, umiejętność dostrzegania piękna w najmniejszym fragmencie pejzażu. Od 1901 roku w jego twórczości pojawia się motyw zimowego krajobrazu z potokiem, nawiązujący do wschodniego, poetyckiego sposobu odczuwania natury. Ujęty panoramicznie widok dzieli na dwie strefy linia horyzontu. Artysta postawił na prostotę, skupił się na przedstawieniu śniegu i potoku, pomijając nieistotne szczegóły.

D PORÓWNAJ: UTAGAWA HIROSHIGE
GÓRY I RZĘKI PRZY DRODZE KISO



2 OLGA BOZNAŃSKA MARTWA NATURA Z WAZĄ

Olga Boznańska w swoich pracach często przedstawiała japońskie rekwizyty, czego przykładem jest seria martwych natur z japońską laleczką oraz widoki pracowni ze ścianą ozdobioną drzeworytami *ukiyo-e* i czerwoną parasolką. Artystka nawiązywała do tamtejszej estetyki także poprzez kadrowanie czy sposób, w jaki odwzorowywała naturę. Jej studia kwiatów są wyraźnie inspirowane japońską estetyką i filozofią.

B PORÓWNAJ: UTAGAWA KUNISADA
KURTYZANY SPACERUJĄCE BRZEGIEM RZĘKI
SHIIOGAWARA W KIOTO



3 JAN STANISŁAWSKI BODIAKI POD SŁOŃCE

Jan Stanisławski przez 10 lat mieszkał w Paryżu. Tam zapoznał się zarówno ze sztuką japońską, jak i inspirowanymi przez nią dziełami francuskich impresjonistów. Sam kolekcjonował drzeworyty *ukiyo-e*, które kupował od Feliksa „Mangghi” Jasieńskiego. Obraz *Bodiaki pod słońce* nawiązuje do japońskiego sposobu przedstawiania natury.

C PORÓWNAJ: UTAGAWA HIROSHIGE
STACJA OTAI



5 STANISŁAW WYSPIAŃSKI WIDOK Z OKNA Z PRACOWNI ARTYSTY NA KOPIEC KOŚCIUSZKI

Seria widoków przedstawiających kopiec Kościuszki często porównywana jest do widoków góry Fuji, autorstwa Katsushiki Hokusai. W obu przypadkach główny motyw obrazu przesunięty jest do krawędzi kompozycji. Artyści nie odwzorowywali rzeczywistości, odrzucali elementy, które nie pasowały do ich wizji. Stanisław Wyspiański zaprzeczał, aby jego prace były inspirowane drzeworytami *ukiyo-e*. Wiadomo jednak, że podczas pobytu w Paryżu zetknął się ze sztuką japońską, a w jego pracach widać japońskie inspiracje – „ciasny kadr” w portretach oraz wyraźnie zaznaczone kontury przedstawień.

E PORÓWNAJ: KATSUSHIKA HOKUSAI
PLAŻA SHICHIRI W PROWINCJI SAGAMI

Feliks „Manggha” Jasiński



Wybitny kolekcjoner i mecenas sztuki, zgromadził kolekcję liczącą około 15 tysięcy dzieł, z czego 6,5 tysiąca to przykłady sztuki japońskiej. Jasiński nigdy nie był w Japonii, swoją wiedzę na jej temat czerpał z podróży po Europie, kilka lat spędził w Paryżu.

W 1888 roku wrócił do Warszawy, gdzie współtworzył czasopismo „Chimera”. Tam publikował artykuły o estetyce japońskiej oraz zamieszczał reprodukcje drzeworytów *ukiyo-e*. W lutym 1901 roku zorganizował w Zachęcie pierwszą w Polsce prezentację sztuki japońskiej ze swoich zbiorów. Wystawa nie spodobała się publiczności. Rozczarowany tym Jasiński przeprowadził się do Krakowa, gdzie kontynuował budowanie kolekcji i promowanie sztuki Dalekiego Wschodu.

*MANGGHA

Pseudonim pochodzi od nazwy kolekcji szkiców Katsushiki Hokusai.

„Manggha”^{*} przyjaźnił się z wieloma polskimi artystami. Zdarzało mu się płacić za ich dzieła japońskimi drzeworytami. Artyści wypożyczali przedmioty z jego bogatej kolekcji i przedstawiali je na swoich obrazach. Przykładem jest obraz *Martwa natura z ceramiką* Józefa Pankiewicza (mapa: 6). Drzeworyty kupowali od niego m.in. Jan Stanisławski i Leon Wyczółkowski. Jasiński podsunął Wyspiańskiemu myśl o stworzeniu kilku serii obrazów, przedstawiających widok z okna jego pracowni o różnych porach dnia i roku.

Jego przyjacielem był Leon Wyczółkowski, który również kolekcjonował sztukę Bliskiego i Dalekiego Wschodu. Wyczółkowski stworzył portret „Mangghi”, na którym trzyma on swój ulubiony drzeworyt *Stacja Kameyama, rozpozgodzenie po śnieżycy* Utagawy Hiroshige (mapa: F) z serii „Pięćdziesiąt trzy stacje na gościncu Tōkaidō”.

